

Krzysztof Winkler: Dynastia Windsorów

Rozwój brytyjskiego systemu politycznego i poszerzanie praw wyborczych przyniosły minimalizację pozycji monarchy w sprawowaniu władzy. Jego wpływy pozostały za to znaczne w sferze nieformalnej – pisze Krzysztof Winkler w artykule dla Teologii Politycznej.

Królowa Brytyjska jest obecnie jednym z ważniejszych symboli Zjednoczonego Królestwa. Łączy także wszystkie jego części i jest zwierzchnikiem Wspólnoty Narodów i pozostaje nadal głową takich państw jak Kanada czy Australia, w sumie 16 na całym świecie. W toku rozwoju brytyjskiego systemu politycznego, uprawnienia monarchy dotyczące rządzenia krajem były stopniowo ograniczane. Początkowo, podobnie jak w przypadku innych władców w Europie, mieli oni dominującą pozycję wobec swoich poddanych. Sytuacja zaczęła się zmieniać wobec nieudolnych działań króla Jana bez Ziemi. W związku z buntem baronów został on zmuszony do podpisania Wielkiej Karty Swobód (*Magna Charta Libertatum*) w 1215 r która gwarantowała prawa dla baronów i rycerzy szczególnie w obszarze nakładania podatków. Odtąd nowe obciążenia mogły być nakładane na bezpośrednich lenników króla tylko za zgodą Walnej Rady Królewskiej składającej się z dostojników kościelnych, hrabiów i bezpośrednich lenników królewskich.

Kolejnym etapem tworzenia podwalin pod system parlamentarny było podpisanie przez Henryka II w 1258 r. Prowizji Oksfordzkich. Chroniły one wyższe warstwy społeczne przed samowolą monarchy. Prowizje Westminsterskie chroniły natomiast rycerstwo oraz wyższe warstwy wolnych chłopów przed samowolą szlachty. Stanowiło to początek tworzenia Parlamentu – w tym okresie była to rozszerzona Rada Królewska, podział na dwie izby dokonął się dopiero w XIV wieku.

Do następnego ważnego wydarzenia na drodze do tworzenia brytyjskiego systemu politycznego doszło za panowania Henryka VIII. Król ten powołał do życia nowy kościół państwowy – anglikański – i stał się jego zwierzchnikiem. Wraz z upływem czasu wyznanie stało się jednym z głównych warunków umożliwiających piastowanie urzędów państwowych. Rządy następców Henryka VIII odbywały się przeważnie w zgodzie z parlamentem, który często popierał działania monarchów.

Po objęciu władzy przez szkocką dynastię Stuartów wybuchł konflikt pomiędzy monarchami a parlamentem na tle sposobu sprawowania przez nich władzy. Często unikali oni zwracania się do parlamentu o zgodę na działania, a Karol I nawet nie zwoływał jego posiedzeń i starał się rządzić bez niego. Doprowadziło to do wybuchu wojny domowej między zwolennikami monarchy i parlamentu. Wygrali ci drudzy, którzy w 1649 r. skazali monarchę na śmierć.

Od tego momentu do 1660 r. istniała w Anglii republika pod rządami Lorda Protektora. Po restauracji monarchii sytuacja ponownie stała się napięta. Zarówno Karol II jak i Jakub II starali się wzmocnić pozycję króla kosztem parlamentu. Wzmocniono rolę kościoła anglikańskiego

wobec innych wyznań na podstawie tzw. Kodeksu Clarendona. W połączeniu z ignorowaniem kontroli parlamentu w zakresie podatków i legislacji oraz promowaniem przez Jakuba II katolików doprowadziło to do buntu przeciwko temu ostatniemu. Zmuszono go do abdykacji, na jego miejsce osadzono Wilhelma Orańskiego. W ten sposób doszło do tzw. Chwalebnej Rewolucji. W jej wyniku parlament zdobył poważne uprawnienia zawarte w Bill of Rights. Król nie mógł bez zgody parlamentu kwestionować obowiązujących ustaw, nakładać nowych podatków, wprowadzono swobodę debaty parlamentarnej i wolność składania petycji do parlamentu.

Utrwalono także dominację religii protestanckiej, w tym kościoła anglikańskiego, do którego przynależność umożliwiała pełnienie funkcji państwowych. Zapewniono wreszcie, by tron pozostał w rękach protestantów. Najpierw miała to być młodsza córka Jakuba II, a gdyby nie miała ona potomków – dynastia hanowerska. Stąd właśnie wynikło pojawienie się na angielskim, a następnie brytyjskim tronie monarchów z tej dynastii. Ponieważ pierwsi władcy z dynastii hanowerskiej nie angażowali się w prace rządu, coraz większego znaczenia nabierała Tajna Rada zbierająca się bez jego obecności. Rządy pierwszych władców z tej dynastii doprowadziły do umocnienia pozycji parlamentu i wytworzenia się stanowiska premiera jako przewodniczącego obradom Tajnej Rady i przekształceniem jej w rząd. Kolejnym faktem było powstanie dwóch stronnictw politycznych Wigów i Torysów będących protoplastami współczesnych partii politycznych.

To dominujące stronnictwo od tego czasu – tj. dynastii hanowerskiej – obsadza stanowiska rządowe. Stopniowo rząd i premier jako jego szef zaczęli odgrywać coraz większą rolę w sprawowaniu władzy. Król

Monarcha i jego rodzina mogli wpływać na prowadzoną politykę poprzez radę oraz osobiste kontakty z elitami rządzącymi Zjednoczonym Królestwem

jedynie podpisywał akty dostarczane przez rząd i uchwalane przez Parlament. Dalszy rozwój brytyjskiego systemu politycznego i poszerzanie praw wyborczych

przyniosły minimalizację pozycji monarchy w sprawowaniu władzy. Jego wpływy pozostały za to znaczne w sferze nieformalnej. Monarcha i jego rodzina mogli wpływać na prowadzoną politykę poprzez radę oraz osobiste kontakty z elitami rządzącymi Zjednoczonym Królestwem. Monarcha stał się symbolem państwa i miał odtąd zachowywać się apolitycznie tj. nie wspierać wyraźnie żadnej z partii politycznych, takie postępowanie utrwaliło się od czasu wladania królowej Wiktorii. Rola króla zmieniała się także wobec rosnącej roli mediów, które już od XVIII w. zaczęły wpływać na obraz świata także monarchii. Wobec coraz mniejszego realnego znaczenia monarchii pojawiły się projekty zmierzające do jej zniesienia. Jednak monarcha jako symbol narodu miał i ma nieocenioną wartość w czasach kryzysów politycznych.

Obecna rola królowej jest przeważnie symboliczna. Jej zadania to pełnienie funkcji głowy państwa, podpisywanie wszelkich aktów uchwalonych przez parlament, jego zwoływanie i rozwiązywanie, powoływanie i odwoływanie premiera i ministrów, zawieranie i wypowiedanie traktatów, nawiązywanie i zrywanie dyplomatycznych stosunków, anektowanie terytoriów, prawo łaski. Zdecydowana większość z tych uprawnień jest wykonywana za poradą premiera lub ministrów. Istnieją dwie główne zasady regulujące sposób działania

monarchów: król panuje, ale nie rządzi oraz król nie może czynić źle. Prerogatywy królewskie są wykonywane w większości przypadków przez rząd.

Mimo ograniczenia realnej władzy jako symbol państwa monarchia panująca znalazła się w obszarze zainteresowania mediów. Ich gwałtowny rozwój w XIX w., a szczególnie w XX w. doprowadził do tego, że Brytyjczycy mogli już wówczas obserwować życie prywatne swoich monarchów i ich rodzin. Jednym z pierwszych, który był przez media opisywany (choć oczywiście z należnym szacunkiem), był Jerzy III gdy zapadł na chorobę umysłową i musiał wyznaczyć regenta. W centrum zainteresowania mediów znalazł się także Edward VII w czasie gdy był jeszcze następcą tronu z uwagi na jego liczne romanse i rozrywkowy tryb życia. Kolejny kryzys dynastia przeżyła w czasie I wojny światowej. Została zmuszona do zmiany nazwiska z Sachsen-Gotha na Windsor. Oczywiście podobnie jak obecnie trapiły ją liczne romanse i nałogi. Jednak w tych czasach udawało się je ukrywać przed opinią publiczną.

Gwałtowny rozwój mediów w XX w. doprowadził do tego, że Brytyjczycy mogli obserwować życie prywatne swoich monarchów i ich rodzin

W latach 30. doszło do jednego z największych skandali jakie dotknęły Windsorów. W 1936 r. Edward VIII zrzekł się tronu i poślubił

amerykańską rozwódkę Wallis Simpson. To już samo w sobie było ciosem dla prestiżu monarchii, do tego doszła fascynacja nazizmem byłego króla oraz obecność członków rodziny królewskiej w czasie prób

negocjacji z Niemcami tuż przed i w czasie trwania II wojny światowej. Wiedza ta jednak stała się dostępna szerzej dopiero w ostatnich latach. Ostatecznie postawa w czasie wojny Jerzego VI i jego żony oraz uporządkowane życie rodzinne mogące stanowić wzór dla innych obywateli królestwa sprawiły, że udało się poprawić wizerunek monarchii. Oddanie dla monarchii charakteryzuje także obecna królową. Dzięki temu stała się ona symbolem Wielkiej Brytanii i elementem ciągłości państwa. Elżbieta II sprawuje swoją władzę zgodnie z konwenansami konstytucyjnymi i przyjętymi zwyczajami. Dzięki temu monarchia podtrzymała pozytywny wizerunek jaki udało się jej uzyskać w czasie drugiej wojny światowej.

Jednak sama monarchia miała podobne problemy jak w przeszłości związane z romansami jej członków. Większość z nich udawało się ukrywać. Lata 80. przyniosły wzrost zainteresowania monarchią w związku ze ślubem następcy tronu księcia Karola i księżnej Diany. Początkowo wszystko wskazywało na to, że będą oni kontynuować działania podejmowane przez królową. Bardzo szybko okazało się, że ich kłótnie i romanse będą źródłem licznych problemów i skandali, nadwyrężając powagę „Royalsów”.

Rozwody i liczne skandale spowodowały podkopanie zaufania do instytucji monarchii, wzrosły także tendencje republikańskie

Podobnie jak inne dzieci królowej stali się źródłem sensacyjnych historii związanych z licznymi romansami i prowadzeniem konfliktu między

nimi za pośrednictwem mediów. Coraz bardziej sensacyjne historie

docierały do poddanych odbierając monarchii prestiż. Najwięcej problemów przyniosły jednak lata 90. Rozwody dzieci królowej i liczne skandale, jakie wywoływały, spowodowały podkopanie zaufania do instytucji monarchii, wzrosły także tendencje republikańskie. Sytuacja stawała się bardzo trudna. Największym problemem okazał się wypadek księżnej Diany wykreowanej przez media na swego rodzaju świecką świętą. Brak królowej i jej otoczenia w pierwszych chwilach po wypadku i spóźniona reakcja w postaci wzięcia udziału w wydarzeniach jakie miały wtedy miejsce spowodowały, że królowa utraciła wiele ze swojego znaczenia.

Od tego momentu datuje się znacząca zmiana w sposobie kreowania wizerunku monarchii. Postanowiono wprowadzić profesjonalistów od kształtowania wizerunku. Mają oni za zadanie kreować przyjazny wizerunek monarchii i samej królowej. Ich działania poprawiły notowania Windsorów. Stopniowo udało się wszystkim członków dynastii wprowadzić w tryby maszyny PR. Dzięki temu unikano poważniejszych skandali. Ocieplono wizerunek samej królowej, która długo miała opinię chłodnej osoby sprawującej swoje obowiązki z odpowiednim zaangażowaniem lecz bardzo odległej od poddanych. Przeprowadzono kilka akcji, które ociepliły ten wizerunek, jak koncert rockowy w ogrodach pałacu Buckingham w 2002 r. z okazji 40 rocznicy panowania czy reklamówka z udziałem królowej oraz aktora Daniela Craiga w roli Jamesa Bonda na otwarciu olimpiady w 2012 r. Wreszcie wesele księcia Wiliama i narodziny kolejnych następców tronu, z których uczyniono narzędzia budowania wizerunku monarchii. Następną okazją do budowania nowoczesnego i otwartego wizerunku Windsorów stał się ślub księcia Harry'ego z Meghan Markle, kolejną po Kate Middleton osobą z ludu, co gorsza – rozwódka i aktorka. Jednak dzięki sprawnej akcji wizerunkowej udało się zamienić potencjalnie niebezpieczny dla monarchii romans w kolejny odcinek ukazujący

monarchię jako instytucję dostosowującą się do wyzwań obecnych czasów. Jednocześnie nie ma zagrożenia, że będzie mogła kiedykolwiek zostać królową. Księżę jest szóstym w kolejności do objęcia tronu. Nowa księżna analogicznie do Kate, została od razu wtłoczona w ramy kampanii wizerunkowej i musi wypełniać swoją rolę w maszynie wizerunkowej monarchii.

Nowa księżna analogicznie do Kate, została od razu wtłoczona w ramy kampanii wizerunkowej i musi wypełniać swoją rolę w maszynie wizerunkowej monarchii

Dwa razy do roku odbywa się spotkanie zespołu The Way Ahead, który grupuje najważniejszych doradców ds. wizerunku, królową i jej męża jej dzieci i obu wnuków. Jego celem jest ocena

stanu monarchii i praca nad jej pozytywnym odbiorem. Oceniane są także sondaże dotyczące poparcia dla Windsorów. Dzięki tym działaniom monarchia unika serii skandali jakie dotykały ją w przeszłości. Jednocześnie jednak staje się dla części osób rzeczą obojętną co może oznaczać, że w przyszłości jej poddani będą chcieli z niej zrezygnować. Tak jednak wcale nie musi się stać. Obecnie w zmieniającym się ciągle świecie obecność monarchii o trwałych zasadach jest oznaką stabilności i ciągłości państwa. Wiele z prestiżu, który otacza Windsorów przynależy do Elżbiety II. Powstaje pytanie czy jej następcy będą w stanie utrzymać dotychczasowy model rządzenia bez zbytnej ingerencji w sprawy państwa. Mimo wielu akcji wizerunkowych następcą tronu księżę Karol nie jest osobą o kontrowersyjnym wizerunku, znacznie lepiej wypada jego najstarszy syn. Jeżeli nie zdołają oni podołać zadaniu trzymania się wyznaczonych

przez zwyczaj i przepisy ram działania ich rola może zostać mocno ograniczona gdyż już od dawna brytyjscy monarchowie nie mają realnego przełożenia na politykę prowadzoną przez rządy Zjednoczonego Królestwa. Jediną drogą wpływania na te działania są prywatne konferencje między monarchą a aktualnym premierem, kiedy królowa może przedstawić swoje sugestie dotyczące kierunku polityki.

Wobec Brexitu monarchia ma także swoją rolę do odegrania. Jako symbol państwa może stać się użytecznym narzędziem jednoczącym podzielone w tej sprawie społeczeństwo. Czy odegra taką rolę pokaże przyszłość, podobnie jak to czy będzie ona miała swoje miejsce w Wielkiej Brytanii gdy władzę obejmą następcy królowej.